



Kraków, dnia 20 października 1985r  
 Perezumienie Prasowe  
 "Solidarność Zwycięzy" - NOWA HUTA  
 .....Nr 17/86 Rek IV.....  
 Serwis Informacyjny Tajnej Komisji  
 Robotniczej Hutników KM HIL

16.XI - 30.XI.1985r: AKCJA W OBRONIE PRACOWNIKÓW KOMBINATU

W O K O Ł 13 P A Ź D Z I E R N I K A 1 9 8 5 r.

**LICZY:** - Państwowa Komisja Wyborcza w swoim komunikacie z dnia 15.X.85r dumnie obwieściła, iż w wyborach do sejmiku wzięło udział 78,86% uprawnionych do głosowania. Mamy podstawy nie wierzyć w ten wynik. Przyjrzemy się mechanizmowi fałszerstwa na przykładzie Nowej Huty. Otóż wg wspomnianego wyżej źródła, w okręgu nr 34 Kraków-Nowa Huta głosowało 68,36%. Zestawmy tę liczbę z danymi uzyskanymi przez członków "S": średnia frekwencja w 26 lokalach wyborczych/dane z oficjalnych protokołów OKW/wyniosła 50,2%, z niezależnych obserwacji ciągłych lokali/dla 13 punktów/wynika, że głosowało 47,8% uprawnionych. Oficjalnie 68% wobec 50 i 47%, skąd ta 20% różnica. Oto kliniczny przykład fałszerstwa z OKW nr 96: wynik oficjalny na protokole 66%, wynik podany nam przez jednego z członków komisji 44%, wynik z obserwacji ciągłej/z dwóch niezależnych źródeł/42,1%. Komentarz zbyteczny. Według naszych ocen w Nowej Hucie głosowało nie więcej niż 45-48%.

**SPOSTRZEŻENIA:** - przedstawiamy uwagi przekazane nam przez członków komisji wyborczych. Kilka osób potwierdza fakt głosowania przez ludzi niebędących na listach wyborczych. Zgłaszały się one z zaświadczeniami z Dz.R.N. Dopuśczenie tych osób do głosowania nie pociągało za sobą zwiększenia liczebności. Osobom będącym w lokalu wyborczym z urzędu/pracownicy Dz.R.N. zw. "Zacznikom" utrudniano asystowanie przy akcie liczenia kart wyborczych, a zdarzało się, że w stosie kart przeznaczonych do liczenia znajdowały się karty kremowe/lista krajowa/bez śladów zginania. Wielkość takiej karty uniemożliwiała jej wrzucenie do urny bez conajmniej dwukrotnego złożenia. W OKW nr 191 takich kart było kilkadziesiąt! W lokalu komisji nr 101/hotel OC/głosujący junacy tkumnie ustawiali się w kolejce do kabin. Kres temu wychylaniu się położyła interwencja oficera OC. W lokalu nr 185/Kościelniki/głosował ksiądz/jedyny to przypadek w naszym Regionie czyżby w ten sposób chciał podziękować władzom za działalność Piotrowskiego i spółki?

**ŻDARZENIA:** - w czwartek 10.X.85r przed hotelami robotniczymi na os. Jagiellońskim pojawiło się pięć autobusów z lubelskimi numerami rejestracyjnymi. Przywiozły grupę bardzo młodych ludzi. Niektórzy uważają, że byli to najstarsi pensjonariusze domów poprawczych. Od piątku rozpoczęła się totalna "branka nieprawomyślnych". Zabierano z domów i wprost z miejsca pracy. Niektórzy o zagrożeniu zgłaszali się sami. W zakładach pracy używano podstępów: pod zarzutem spożycia alkoholu wzywano delikwenta na placówkę straży przemysłowej i stąd zabierali ich "smutni"/najczęściej sami po kilkunastu godzinach/-tak jak stali, brudnych, w ubraniach roboczych, w kaszkiach ochronnych. W sumie zatrzymano przewoźniczy ok. 120 osób. Wiesław Mażurkiewicz/Walcownia Karoseryjna/zamiast w areście wyładował w proszowickim szpitalu/stan przedzawałowy/. Mieczysław Gil, jak przystało na prominenta siedział solo w areście w Staszowie. Stanisław Handzlik przypła cił swą nieostrożność/W czasie rewizji znaleziono co nieco/sankcją prokuratorską. Wszystkich zatrzymanych ulokowano w grupach po kilkadziesiąt osób w arestach pozakrakowskich np. w Myślenicach i Proszowicach. "Proszowickie" urządzili sobie w niedzielę/od godz. 11.00/zbiórów śpiewanie. Uczestzyli się dopiero po otwarciu wszystkich cel. Skorzystali z okazji i... przyozdobili stosownymi napisami wszystkie pomieszczenia komisariatu. W dniach poprzedzających "głosowanie", cała dzielnica była skutecznie oplaikatowana. Duża w tym zasługa grup ulotkowych LDP "Niepodległość" i grupy "LBK". W sobotę 12.X.85r na grobie Bogdana Włosika w Grębałowie nie licząc na osoby składające kwiaty. Był wieniec od TKRH. Przy okazji "Smutni" zwinęli kilka osób. Prewencyjnie zatrzymanych zwolniono w niedzielę wieczorem. W niedzielę o godz. 11.00 msza w "ARCE" - w intencji Bogdana Włosika. Obecnych około 10 tysięcy/o wiele więcej niż 31.VIII.br./Po mszy od ołtarza padają ostre słowa ostrzegające przed rozlewem krwi. Nad głowami opuszczających się "fruwają" ulotki. Pojawiają się transparenty "S". Jednak słowa ostrzeżenia zrobiły swoje: pochód formuje się raczej niemrawo, przy nierytmicznym, rwanym skandowaniu haseł. Nagle od strony ul. Kocmyrówskiej szarża 200-300 osobowej grupy cywili, ludzi młodych/patrz inf. wyżej/, ubranych w milicyjne pałki, z biało-czerwonymi opaskami na rękawach/sic! Bardziej pasowałyby swastyki lub sierp i młot. Zaskoczenie było zupełne, ale... kontratak był skuteczny. Dochodzi do bardzo brutalnych starć wręcz. Kilkadziesiąt "cywili" zapamięta ten dzień na bardzo długo/trzech z nich wyładowało w szpitalu w stanie b. ciężkim./Po wyparciu faszystowskich bojówek, pochód/już mniej liczny/rusza dalej. Dociera w bezpośrednie sąsiedztwo Dz.R.N.. Tu do akcji wkracza ZOMO. Sygną się kamienie, z ókien skoki i butelki. Manifestanci wycofują się poza ul. Kocmyrówską. Wracają bojówkarze, ale już bez opasek i w kilkunastu grupach. Jedna z takich grup przy "parta do muru" schroniła się w lokalu wyborczym nr 131. Efekt: lokal pozbawiony szyb zamknięty/frekwencja kończąca 31%. Rozproszone starcia trwały do godz. 20.00. Do tej pory wiemy tylko o 5 przypadkach kolegium w wysokości ok. 30 tys. zł. Przez cały dzień trwało obserwowanie ciągłe lokali i akcja "5 minut". W sumie obserwacją objęto 60 OKW/na 103 w dzielnicy/

**WNIOSKI:** - struktury nowohuckiej "S", mieszkańcy dzielnicy-mogą śmiało powieścić, że wybory wygrali. Zachowaliśmy stan posiadania z czerwca 1984r. Głosowało nie więcej niż 45% i przede wszystkim byli to ci najbardziej przytłumieni i zastraszeni. Ale najważniejsze jest to, że bojkot poparliśmy /cd na str 2/

W związku z besprecedensowymi przypadkami zabierania ludzi z miejsca pracy/HIL jest zakładem zamkniętym/przy biernej lub niejednokrotnie aktywnej postawie dozoru i kierownictwa-przez cywilnych kapaczy z SB w okresie poprzedzającym tzw. "wybory" zmuszeni jesteśmy do wyrażenia ostrego protestu przeciwko stosowaniu takich praktyk. Ludzie przychodząc do pracy starają się ją wykonywać sumiennie i dobrze, gdy tymczasem dyrektor HIL i kierownictwo poszczególnych wydziałów umożliwia SB bezkarnie działanie na terenie zakładu. Nie możemy dopuścić do tego aby SB grasowało po zakładach pracy i zabierało podstępnie ludzi nie podając powodu zatrzymania. Jeżeli kierownictwu HIL nie zależy na pracownikach/a zgoda na takie akcje potwierdza to, dlaczego nam, pracownikom ma zależać na produkcji, wykonywaniu planu, dobrej pracy? Dlatego zwracamy się do załogi Kombinatu o zdecydowane zaprotestowanie przeciwko takiemu traktowaniu ludzi pracy. Nasz protest niech wyrazi się w tym, że w dniach 16.XI.85 - 30.XI.85 będziemy zwalniać tempo pracy - podczas awarii nie interesujemy się nimi/od tego kierownik/przez oczywiście postoję - podnosimy awaryjność urządzeń - odmawiamy pracy w godzinach nadliczbowych, w dniach hałmogramów wolnych w złych warunkach BHP/pomysłów jest dużo/ Niech w tych dniach kierownictwo zaprosi do zakładu SB i wspólnie i wspólnie wykonuje plan, a my ich obserwujemy jak pracują. Zdajemy sobie sprawę, że efekty tej akcji będą niewymierne i nie będzie ich można policzyć/a "GK" i TV będą informowały o rytmicznej pracy HIL, ale nie jest to najważniejsze-liczyć się będzie nasza indywidualna postawa. Każdy indywidualnie odpowie przed własnym sumieniem jak pracował i jak się zachowywał w tym czasie. Równocześnie zwracamy się z tym apelem także do ludzi pracy pozostałych zakładów Krakowa i Nowej Huty-przyłączcie się do naszej akcji. Jeżeli po zostaniemy obojętni to już jutro mogą przyjść po Ciebie do twojego zakładu, bo będą się czuli bezkarnie.

N. Huta 16.X.85r TKRH NSZZ "S" KM HIL

Przed 13.X.85r aresztowani zostali na terenie zakładu pracy W. Mazurkiewicz/ZB-2/, E. Bojdo/ZB-2/, K. Fugiel/ZM/, K. Wróbel/ZPT/, K. Nosalski/W-17/, E. Bolek/ZB-1/, J. Swachta/Zgniatacz/, B. Salawa/ZM/, J. Ciesielski/ZMO/ Aresztowani na ulicy: M. Mach/ZB-2/, Ch. Kajxenadis, P. Fugiel, R. Janczur, J. Janczur, W. Tumanik/W. Hur/, E. Nowak/bezrobotny/, J. Mleńka/rencista/, J. Smagowicz/bezrobotny/, pani Kaizenadis, Zabrano z domu/w porę sami się nie wynieśli/S. Witeczak, T. Piotrowski/Wal. Goraca/T. Śledzikowski/rencista/, W. Dziwisz/PHW/Otex/, W. Sajak/ZW/, P. Machelski/TV/, R. Zięba, A. Przytyński/Energoprzem/, J. Rzedkosz/WSS-Społem/, K. Soczewa/ZCB/, A. Sporek Stawili się sami na wezwanie/kłania się "Archipelag GUEAG"/R. Lasia/ZT-4/, H. Konwa/W29/, E. Rajca/ZB2/, B. Pęgiel/St. Konwen/, J. Machowski/ZB2/, M. Bracha/W. Gazowy/ -- lista oczywiście niepełna --/ukłon w stronę wydziałowych sieci informacji/ --

Kolegia za 13.X.85: Krzysztof Gurgul, Paweł Nowak, Robert Sobel - po 35 tys. zł.

3-10.XI.1985r: TYDZIEŃ WIEŹNIA POLITYCZNE

-GO Spotykamy się na mszy św. o godz. 18.00 w Bazylice oo Cystersów w Mogile-N. Hucie!!! Msza św. w intencji politycznych. Nie zapomnijmy zabrać ze sobą świec i zniczy!!! /płomienny krzyż układamy po mszy na placu przed kościołem-nie zapomnij!!!!

.....  
 DZIEKUJEMY ZA WPŁATY/w tyś. zł./: Nfoto-10.0 JACEK-3.15 K17-2.0 "S" HIL-15.0+15.0/X+AW/ p. JASTA-o.5 GUSTAW-20.0/na SFPF/ CYWIL- za papier LBK dziękuję SPOTKANIAM -MARIET VICTORIAE przepraszamy za opóźnienie

od ze str 1/ licznym udziałem w manifestacji. Ktoś powie, że te 10 tys., a w końcowej fazie ok. trzy, to raczej niewiele. Ale ważny pod uwagę fakt, że ponownie walczyliśmy w osamotnieniu/jak w czerwcu 84/. Poparli nas czynnie tylko gdański Ruch Społeczeństwa Alternatywnego, który poprowadził manifestację po mszy o godz. 11.00 w kościele św. Brygidy. "Solidarność Walcząca" wycofała się w pół kroku. Akcja konspiracyjna "S" potraktowana została jako "ubecka prowokacja"/nie pierwszy to przypadek zniewolenia strachem i bezczynnością/. W naszym Regionie poparcie pozostałych struktur, naszym zdaniem, przyszło zbyt późno. Kraj milczał. Efekt: czerwoni pieją z zachwytu nad 78% frekwencją a sprępowaniem ze strony "S" już wiele nie zmienia. Tylko tyle, że Lech Wałęsa może dostać wyrok za znieważenie i rozpowsechnianie "fałszywych wiadomości"/prokuratura gdańska wszczęła śledztwo z powódctwa Komisji Wyborczych/. A mogło być inaczej gdyby cała Polska walczyła tak jak Nowa Huta i Gdańsk. Nawet w zafaszkowanej wersji Państwowej Komisji Wyborczej wybity jest fakt, że największa frekwencja wyborcza/poniżej 70%/była właśnie w Gdańsku i Nowej Hucie/do tej pary dołączył Lublin i Łódź-Śródmieście/Tę batalię mogliśmy rozegrać mocniejszą kartą i tym/w skali kraju jednak milionom/, którzy jak było poszli do urn zalegalizować komunizm, przeciwstawić potężne manifestacje najaktywniejszych i najofiarniejszych-toralnie w całym kraju. Czy z tej kolejnej lekcji nie powinniśmy wyciągnąć wniosków co do skuteczności dotychczas stosowanej taktyki? Próba taką podjęła Tajna Komisja Robotnicza Hutników NSZZ "Solidarność" KM Hil przedstawiając do dyskusji swoje tezy programowe. Czekamy na konstruktywne opinie.

REDAKCJA "SZ"

## TEZY PROGRAMOWE TKRH

Społeczeństwo Nowej Huty swoim tak licznym udziałem w manifestacji antywyborczej w dniu 13.X.85r oraz bojkotem wyborów/frekwencja rzędu 45%/umocniło w nas przekonanie, że w chwilach ważnych i decydujących możemy liczyć na masowe poparcie. Zdajemy sobie jednak sprawę z konieczności ograniczenia do niezbędnego minimum, dalszych tego typu akcji. Nie wolno nam na dłuższą metę liczyć na spontaniczną i oddolną samoorganizację. Działamy w otoczeniu żywej nam większości, życiowej ale bierniej, ludzkiej się, że jakoś sobie to życie ułoży bez konieczności ryzyka i szkaradzi związanych z walką z reżimem. W swoim dalszym działaniu musimy oprzeć się na wydziałowych strukturach kadrowych, złożonych z ludzi gotowych do poświęceń i wyrzeczeń. Im właśnie proponujemy skupienie się wokół programu którego tezy przedstawiamy poniżej.

- 1- Wynik konfrontacji komunistycznej władzy ze społeczeństwem w dniu 13.X.85r jest jednoznaczny. Bojkot wyborów w N. Hucie większość nie głosowała/i manifestacje uliczne w dwóch największych ośrodkach/N. Huta, Gdańsk/udowodniły, że rządy pzpr za przez polskie społeczeństwo nie akceptowane. Fakt ten stanowić będzie podstawę naszych dalszych działań.
- 2- Tracą wszelki sens inicjatywy zakładające porozumienie z komunistami. Z samozwańczym rządem nie pertraktuje się, lecz wszelkimi sposobami dąży do jego obalenia.
- 3- Nadrzędnym celem naszej działalności jest niepodległość Polski. Dopiero w kraju suwerennym, z rządem wykonanym na drodze wolnych wyborów zaistnieć mogą warunki do swobodnego działania niezależnych związków zawodowych.
- 4- Uważamy Kościół Katolicki za sojusznika w naszej walce. Nie wolno nam jednak oczekiwać czynnego i oficjalnego poparcia z jego strony. Niepodległość musimy wywalczyć sami. Kościołowi zawdzięczamy nasze trwanie w opozycji. Popierając będziemy katolickie akcje odrodzenia moralnego i samopomocy-budowę solidarności serc.
- 5- W naszym "długim marszu" do niepodległości i pluralizmu związkowego, politycznego oraz gospodarczego kładziemy szczególny nacisk na:
  - stałą rozbudowę kadrowych struktur wydziałowych, zdolnych do samodzielnej działalności/mała poligrafia, grupy specjalne/
  - utrzymanie sprawnego systemu informacji i kolportażu prasy podziemnej
  - rozwijanie sieci bibliotek i kół samokształceniowych
  - podtrzymanie ogólnej działalności związkowej/składki, świadczenia statutowe, kolonie itp./
- 6- Nie rezygnujemy z przeprowadzania akcji spektakularnych/np. wiece, manifestacje i ulotkowanie/świadczących o naszym aktywnym istnieniu. Z tym, że w przyszłości ilość takich działań musi być ograniczona na rzecz różnych form przeciwdziałania na terenie zakładu pracy.
- 7- Zakładamy realność kolejnego wybuchu nieładowności społecznego. Jedną z jego form może być strajk powszechny. Musimy być w pełni przygotowani do jego przeprowadzenia, z tym, że odrzucamy "podpisanie porozumień" jako formę jego zakończenia. Ewentualny strajk powinien zakończyć się przejęciem zarządzania zakładem, co w prostej konsekwencji prowadziłoby do przejęcia władzy w kraju. W okresie przejściowym/do wolnych wyborów/władza powinna znaleźć się w rękach struktur politycznych ściśle powiązanych i popieranym przez NSZZ "Solidarność".

8- Potrzebą chwili jest możliwe jak najszybsze wykonanie Polskiej Reprezentacji Politycznej/rodzaj rządu tymczasowego kraju/. Za pośrednictwem Porozumienia Prasowego "Solidarność Zwycięży" popierac będziemy wszelkie inicjatywy zmierzające w kierunku utworzenia PRP/struktura krajowa z delegaturami regionalnymi/zdolnej reprezentować Polskę na arenie międzynarodowej/skłaniamy się w kierunku wariantu zakładającego wejście przedstawicieli PRP w skład Rządu Emigracyjnego RP w Londynie i uznania jego zwierzchnictwa nad opozycją polską, z równoczesnym rozpoczęciem akcji dyplomatycznej mającej na celu nawiązanie oficjalnych kontaktów z demokracjami zachodnimi/. W skład PRP powinny wejść ugrupowania polityczne popierane przez strukturę "Solidarności".

9- Nasza współpraca z organizacjami politycznymi, a szczególnie z Liberalno-Demokratyczną Partią "Niepodległość" nie koliduje z realizacją zamierzeń w ramach struktur związkowych na szczeblu Regionu i kraju. Uważamy, że obok silnego Związku/z TKR jako kierownictwem ogólnopolskim/musi działać ruch polityczny kierujący całością walki o niepodległość.

10- Zdajemy sobie sprawę, że trudno jest w chwili obecnej dyskutować o kształcie ustrojowym wolnej Polski, ale dyskusji tej nie wolno nam odkładać na później. Do walki musimy przystąpić z realną wizją przyszłości. Cel do którego dążymy powinien stopniowo nabierać rzeczywistych kształtów już dzisiaj po to, aby w przyszłości nie przeżyć tragicznych rozczarowań. Jest to temat dla ugrupowań politycznych, a rolą Związku jest wesprzeć je swoją siłą wynikającą ze społecznego zaufania i akceptacji.

11- Jako jedno z ogniw NSZZ "S" popierac będziemy te opcje polityczne, które programowo zakładają w wolnej Polsce:
 

- pluralizm polityczny, związkowy i gospodarczy
- rządy ekip wyborczych w wolnych wyborach
- byt państwowy w aktualnych granicach/bez roszczeń terytorialnych wobec sąsiadów

 Zdajemy sobie sprawę, że w przyszłości niezbędna nam będzie finansowo-technologiczna pomoc Zachodu, a nawet obecność obcego kapitału. Wierzymy jednak, że przy niekropowaniu ludzkiej inicjatywy, funkcjonowaniu mechanizmów rynkowych, konkurencji i pluralizmie gospodarczym/współistnieniu na równych prawach różnych form własności/możliwy będzie proces stopniowego odbudowywania polskiej gospodarki i państwowości.

N. Huta, 15.X.1985r

Tajna Komisja Robotnicza Hutników NSZZ "Solidarność" KM Hil

19.X.1985r, godz. 19.00-kościół św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Maza św. w intencji zamordowanego przez komunistów ks. Jerzego Popiełuszki. Obecnych kilkadziesiąt tysięcy osób przybyłych z całej Polski. Ponad trzysta oficjalnych delegacji. Wiance i transparenty "Solidarność". Homilie wygłosił proboszcz Teofil Bogucki. Modlono się o rychłą beatyfikację patrona na Związku aby w dniu 1.XI.br/Wszystkich Świętych/ rzu w Grębałowie układać przez całe życie dzień/na głównej alei cmentarza/krzyż ze zniczy poświęć pamięci ks. Jerzego.

